

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 53.

21. Marca 1825.

U w i a d o m i e n i e.

Na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami przyniemy się prenumerata ćwierćroczna od 1. Kwietnia do końca Czerwca r. b. za ZR. Cztery kr. 48 w M. R. albo ZR. Dwanaście W. W. — Nowi Prenumeratorowie raczą zamówić taką przed końcem b. m. w Ekspedycji C. K. Głównego Urzędu pocztowego we Lwowie, lub na C. K. stacjach pocztowych. Wreszcie dogadzając mieszkańcom Lwowa, Kantor Gazety przyniemy także miesięczną prenumeratę za 1 ZR. 36 kr. M. R. lub za 4 ZR. W. W.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —
O k ó l n i k.

Ze majątek pozostały po Urzędniku Stanu w obowiązku zdawania rachunków będącym, tylko za poprzedniem zezwoleniem Władzy Skarbowej wydanym być może.

W skutek uchwały C. K. najwyższego Trybunału Sprawiedliwości z d. 3. Grudnia 1824 do liczby 7704 do C. K. Sądu Appellacyjnego wydanej, rozporządzono zostało, aby na przyszłość majątek po Urzędniku Stanu ze Skarben w rachunkach zostającym, oprócz drogi exekucyi, nawet prawem pożyczki (*jure crediti*) nikomu nie był wydany, jeżeli Władza Skarbowa, której rachunki te tyczyć się będą, nie da na to poprzednio swojego zezwolenia.

Podług tego ściśle postępować mają wszystkie Władze spuścizny pertraktujące.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia i Brazylia.

Gazeta Lizbońska z d. 12. Lutego donosi, że Król przyjął prośbę P. Pinheiro-Ferreira o uwolnienie, i w miejscu tegoż mianował tymczasem Ministrem Spraw Zewnętrznych *ad interim* P. Mello.

Taż sama Gazeta zawiera, że ustanowiona jest Junta z pięciu osób, upoważniona zająć się reformą Portugalskiego prawa lenności. Junta ta w pracach swoich trzymać się będzie tylko podług instrukcyi, które ięj Minister Spraw Wewnętrznych przepisze.

Wielka Brytania i Irlandya.

Trzecie odczytanie bilu przeciwko Związkowi Katolików zaszło w Izbie Niższej w d. 25. Lutego, i bill po mocnych rozprawach, w których nic nowego nie przywiedziono, przyjęto 226

głosami przeciwko 96. W d. 3. Marca miano rozpocząć obrady nad wnioskiem do emancypacji Katolików. — Najważniejsze rozporządzenie teraz uchwalonego bilu iest, iż każda korporacya zabroniona, która ma zamiar mieszać się do spraw toczących się w Sądach i wspierać stronictwo. Przeciwno tym przepisom wykraczający, wskazani będą na kary pieniężne bez wygnania ich z kraju. Takim samym karom ulegają Zwierzchności, któreby podobne korporacye cierpiały.

Hrabia Denoughmore podał na posiedzeniu Izby Wyższej w d. 25. Lutego prośbę, przez 100,000 Katolików podpisaną, z żądaniem być przywróconymi do równych praw cywilnych i politycznych z innymi poddanymi Króla Jegomości. Równie Margrabia Landsdown podał petycją Protestantów Dublina i jego okolicy, żądających emancypacji dla braci swoich Katolików Irlandzich. »Prośba ta — rzekł Margrabia — nie ma wprawdzie 100,000 podpisów, iak owa, którą zacny Hrabia teraz Izbie przełożył, iednak mieści w sobie imiona najznakomitszych i największy wpływ mających ludzi z całej protestanckiej ludności Irlandyi. Podpisał ją nappierwéj Xiążę Leinster, po nim Hrabowie: Meath, Downshire, Westneath, Kingston, Charlemont, słowem wszyscy Irlandzycy, dobrze swéj Oyczyźnie życzący. Minęły czasy, w których fanatyczni Protestanci, w Katolikach tylko przedmioty swéj nienawiści i pogardy uważali. Wszyscy oświeceni i dobrze myślący, widzą w nich tylko miliony wiernych poddanych tegoż Króla, tylko współbraci, wyznających święte nauki Kościoła Chrześcijańskiego, tylko uległych obywateli Państwa, które ich usługi odrzuca i niewdzięcznością płaci. Twierdzono, że kapitaliści i bankierowie w Irlandyi przeciwni są Katolikom; w ręku moim mam tego przeciwny dowód, ponieważ pismo to podpisane iest przez pierwszych stanu kupieckiego, iak i pierwszych ze stanu szlachty. Muszę zwrócić uwagę Izby, iż tu nie idzie o rozpoznanie spornego teologiczne-

go pytania. Rzecz ta obchodzi całą Irlandyą; tak Protestanci, iak Katolicy mają w téj mierze udział, chcą dowiedzieć się, kiedy Ojczyzna ich będzie używała pokoiu Kościoła, którym cieszą się inne części świata. Poźniéj, czy przedzéj sprawa Katolików musi zwyciężyć, atoli zwyciężyć należy, aby się to stało w chwili, w której zwycięstwo to ma za sobą przyzwolenie większój części Protestantkiéj ludności.

Ciąg dalszy Mowy P. Kanninga mianéj na posiedzeniu Izby Niższéj w d. 3. Lut. przerwanéj w Nrze. 31. Gazety naszéj:

»Pytanie to uważać będę najpierwéj stosownie do czasu, a przytém iedynie na sam wewnętrzny stan Państw będę miał wzgląd. Bez wątpienia, co się dotyczyé Buenos - Ayres, Państwo to, od kilku lat nie widziało żołnierza Hiszpańskiego na ziemi swoiéj. Pierwszy konieczny warunek dla uznania, iż walkę z kraiem macierzystym skończyło, podług tego dawno był dopełniony. Mój zacny przyjaciel i prawnik wié zapewnie tak dobrze, iak i ja, że wielka przestrzeń kraiu, znana zwyczajnie pod imieniem Buenos - Ayres, składa się z trzynastu lub czternastu prowincy, których dotąd żaden węzeł federacyyny nie łączył i nie ustalał. Jakażby to niedorzeczność była ze strony Anglii zawierać traktat z Rządém, który nie w stanie okazać, z czego się iego części składaiał! Nie powinniżesziny pierwéj wiedzieć, czyli ten związek zaszedł? Ten iest iedyny warunek, który traktat nasz ma za zasadę, nie wątpię, że iest wypełniony, i wtedy traktat będzie podpisanym. — Co się zaś tycze Kolumbii, wiadomo Izbie, iż dopiero w roku 1822 ostatnie woysko Hiszpańskie z tego kraiu wypędzono. Załoga ważnéj twierdzy Puerto-Cabello, ieszcze przed dwoma laty była za Starą Hiszpanią; Kolumbiią zaś dopiero od dwóch lat dojrzała, aby ją wciągnąć na listę Narodów niepodległych. Atoli niebawem po wypędzeniu Hiszpanów (nie mówię to, abym naganiał) Kolumbiią osądziła za potrzebę, byt swój stawić na los, ponieważ większą część swéj siły zbrojnéj, i Naczelnika swéj Władzy wykonawczéj (Boliwara) za granicę wysłała, by wiodł dalszy boy z Hiszpanami w Peru. Jak długo, było podobieństwo, że wyprawa ta zakończy się nieszczęśliwie, któraby wojnę do Kolumbii na powrót wnieść mogła, nie mogliżyny uznać niepodległość kraiu, w istocie ieszcze nie zupełnie zabezpieczonego. Teraz idzie o to, czyli zwycięztwa (niepodległych) w Peru, o których dotąd zupełne mamy doniesienia, dostateczne były, usunąć owe niebezpieczeństwa. Sądzę, że tak iest; i podług tego zdania Rząd Angielski postępował. — Względem Meksyku rzecz iest ieszcze

iasniejsza. Jeszcze dziewięć nie upłynęło miesięcy, iak awanturnik (Yturbide), władający niegdymbertem Meksykańskiem, odplynął z naszych brzegów, aby osiąść na Tronie, którego się rzekł. Byłaż to chwila, w której Anglii przez uznanie powinna się była ogłosić za Rządém istniejącym pod ówczas w Meksyku? (Słuchajcie! słuchajcie!) Niepomysłność tego awanturnika dała Meksykowi powód, ustanowić Rząd swój na stałych posadach, i wtedy postanowiliżyny zaraz uznać iego niepodległość. Ztąd mówię, iż dalecy od wybierania złego czasu, lub późno chwycenia się środków, fizycznie i moralnie nie mogliżyny iąć się ich w innym czasie.« (Słuchajcie!)

»Usprawiedliwiam także sposób, iakim środek ten był wykonany. Mój zacny przyjaciel, (Lord Francis Lewison Gower) który te rozprawy rozpoczął, punktu tego dotknął bardzo zrzęcznie, chociaż bardzo mało; niektórzy twierdzą, iż w tém iest coś zwyczajnego, nikczemnego, iż zawarcie traktatu obrano za środek do uznania; atoli ile mi wiadomo, zawsze we wszystkich podobnych przypadkach tego trzymano się sposobu postępowania. Posłowie Zjednoczonych Stanów (przywodzę to, iako przykład, nie zalecając go do naśladowania) nie byli pierwéj przypuszczeni na Dworze Francuzkim, aż po podpisaniu traktatu, a podpisanie tego traktatu zapowiedziała nam Francya iako akt uznania. Zachodzi iednakże wielka miążły temi przypadkami różnica. Francya uznała nie tylko Zjednoczone Stany pierwéj, iak kraj macierzysty, lecz mu nawet nie pozwoliła wyboru, w téj mierze uczynić inicjatywę. Z traktatem przyjaźni i handlu, podówczas zawartym, połączony był traktat przymierza, który Zjednoczonym Stanom dał zupełnie sposobność swoją ustalić niepodległość. Przeważ wystąpiła Francya przeciw Anglii po nieprzyjacielsku. (Słuchajcie, słuchajcie!) — Ktożby chciał teraz twierdzić, że środek nasz iest niedoskonałym, ponieważ nie towarzyszy mu wojna przeciwko Hiszpanii? (Słuchajcie!) — Co właściwie zamierzałem, był to środek, o którym wiedziałem, że Narod życzy sobie go wykonać, nie drażniąc do kroków nieprzyjacielskich, lub przynajmniéj nie dając do tychże słusznych powodów.« (Słuchajcie, słuchajcie, słuchajcie!)

(Dokończenie nastąpi.)

W Worcesterze ukarano niedawno dwie osób, każdą po 1 szyl., ponieważ nie były Niedzieli poprzedzających w kościele.

Podług wiadomości z Londynu z d. 17. Lutego pierwszy okręt kolumbijski, który zawiął do portu Europejskiego iest okręt »Józefina«; przybył ón do Liverpoolu, a wypłynął z Guaira w Kolumbii d. 5. Stycznia.

Francya.

Król rozporządzeniem swoim z dnia 30. Stycznia dopiero uwieszczone w Monitorze, dla ulgi gwardyi narodowey paryzkiéy, redukuje, czynne zarody każdéy legii na dwa bataliony, każdy po 5 kompanii, i ogranicza onych służbę od d. 1. Marca r. b. na trzy posterunki: w Tuille-ryach, ratuszu i sztabie jeneralnym.

Narady nad ustawą wynagrodzenia ściągają mnóstwo słuchaczy. Na posiedzeniu z d. 21. z. m. widziano na trybunie Parów wiele znakomitych osób. Jenerał Foy zabrał nappierwéy głos i w dobitney mowie oświadczył się przeciwko ustawie.

Umieszczamy tu nappierwéy to, co jest istotnego z posiedzenia z d. 17. Lutego, na którém, iak wiadomo, narady nad wspomnioném projektem do ustawy, rozpoczęły się:

Porządek dzienny prowadził, iak donieśliśmy, do rozpoczęcia rozpraw nad ustawą, dotyczącą się wynagrodzenia. P. Labbéy de Pompieres zabrał głos, P. Girardin zaś oświadczył Izbie, iż nie jest mocen rozpoznawać projektu do ustawy; w 10 minutach chciał tego dowieść. Prezydent sprzeciwiał się temu, ponieważ kolej mówienia nie przyszła była na P. Girardina.

P. Labbéy de Pompieres zabrał głos; miał on przy oczywistych niechęciach Izby, za rewolucją mowę obronczą, emigracją wystawiał iako występki i oświadczył: »iż uznawa być obowiązkiem Izby, wstrzymać się od rozpraw w rzeczy, w której iéy sprawy są zawikłane; ponieważ, — rzekł ón — na którą się stronę obrócić, nigdzie nie widzę sędziów, lecz wszędzie same współ-interesowane osoby.« — Głosował przeciwko ustawie.

P. Agier: »Jak można nazywać emigracją występkiem? Ona była potrzebą! Nie byłże Król w swoim pałacu, nie siedziałże na swoim Tronie, i coż się stało potém z Tronem i z Monarchą, coż z iego poddanymi? Nie byłizby na rzeź prowadzeni i przesładowani, gdyby pozostali? Coż stało się ze Zgromadzeniem Konstytucyjném? coż ze wszystkiemi Zgromadzeniami, które po niem nastąpiły? Czyli iedno drugie nie ścięgało i nie stracało?«

»Coż trzeba było bronić? Oyczyznę, odpowiedzą. Oyczyznę! Tak, wymieniano iéy nazwisko i rozdzierano iéy łono. Oyczyzna jest w Religii, na Tronie, w Królu i koło Króla, w urządzeniach, ustawach i t. d. Możnaż atoli nazywać Oyczyznę kraj, w którym znoszono Ołtarz, zgruchotano Tron, Króla zamordowano, i w którym wszędzie widziano więzienia i rusztowania?«

P. Agier dowiodszy, że przełożona ustawa jest słuszną, okazał także, że jest polityczną.

»Potężni iesteśmy, przez własność; i jest to ziemia, z której pochodzą wszystkie żywioły naszego przemysłu i naszéy pomyślności; burze polityczne, iak i nattry, mogą nasze pola i płody naszych rękodzielni zniszczyć; nieporuszony jest grunt. Może ón tylko zadrzeć pod postępem rewolucyów, atoli nic nie ostoi się z tego co jest na nim, skoro ón zadrzy.«

»Rewolucyie pochlebnią konfiskatom; im więcéy tedy niszczyemy ślady konfiskacyi, tym więcéy pozbawiamy życia rewolucy; im więcéy znosimy różnicę między dobrami patrymonialnemi i narodowemi i równą onym nadajemy wartość, tym bardzizy ustalamy ziemię, i tym płodniejszą ona będzie.«

Za przybyciem Króla wiele oznajmiono środków, aby uskutecznić wynagrodzenie, atoli ponieważ nadana była Karta, nie mogło być przedstawiane. Poczém inni zalecano sposób, mający swe korzyści i szkody; mianowicie emigrant, i ten, który swą niegdy posiadał własność, mieli się po przyacielsku użyć, a terażniejszy posiadacz, skoroby ugoda przyszła do skutku, miał być wynagrodzony. Nawet podówczas ponowione było przez niektóre osoby życzenie, aby dać Królowi dostateczną sumnę, by ón sam mógł emigrantów wynagrodzić. Atoli ten sposób postępowania uznano za sprzeciwiający się ustawom, które nami rządzą, i chciano, aby wynagrodzenie niebyło aktem łaski, lecz czynem sprawiedliwości, ztąd Król sam obiał incyatywę w tej sprawie.«

P. Agier przechodząc do środków do wykonania projektu do ustawy, życzy dodatku do pierwszego artykułu, oświadcza się przeciwko drugiemu, przyjmuie system Komisyy względem siódmego artykułu, i tego jest zdania, aby nie wyłączać darowizn i legacyy. Wniosek iego taki. Mości Panowie, w terażniejszych okolicznościach, 5 lat dla tej operacyi zdaie się mi być długim czasem. Doznaiemy w prawdzie teraz największego pokoju, ale nietrzeba zapominać o przyszłości. Czyliż zbrojownie nasze napełnione, bataliony uzupełnione, iestże nasze woysko tak potężne, iak tego wymaga godność kraiu, Króla, Xięcia, który nim dowodził? Niemogąż poruszenia nowego świata mieć wpływ po drugi raz na Europę, na nas samych i t. d.? Lepiej zatem, że 3 lata dla tego działania oznaczmy.«

(Dokończenie nastąpi.)

Gwiazda z d. 1. Marca wyraża: »Wszystkie Dzienniki (obiedwoch Opozycy) Paryskie, Departamentowe i nawet zagraniczne Gazety dały sobie słowo do roznoszenia nadzwyczajnych nowości. Tak odebrany tu wczoray Kuryer Londyński powiada o wydaniu woyny przez Ziedno-

czone Stany Hiszpanii, a Kuryer francuzki mówi, że mianowanie Jenerała Jacksona na Prezydenta Zjednoczonych Stanów, może d. do powód do tęg wieści będącęg w Londynie w obiegu. Jndicateur wychodzący w Bordeaux, donosi, że wyspa Kuba ogłosiła swoją niepodległość, i przyłączyła się do Związku Meksykańskiego. Memorial Bordelais, mówi o mającym nastąpić pochodzie kilku francuskich pułków do Hiszpanii. Konstytucyonista, donosi, że między Hiszpanią i Rosyją zawarty jest traktat do odzyskania Ameryki, że wysłanie Jenerała Alos do Petersburga, ma z tęg związek, i że Hiszpania odstąpi za to Rosyji wysp balearskich, a podług innej wieści, Kalifornii. Dziennik rozpraw skłonny jest wierzyć, iż w Paryżu będzie Kongres, aby coś postanowić względnie nowych Państw Amerykańskich. Dziennik handlowy, donosił niedawno, że francuska flota wypłynie z Toulonu na Archipelag. Wszystkie te wiadomości, któreby bezwątpienia pocieszyć mogły polityków kawiarnianych, dzielić będą los tylu innych przez tęg same gazety roztrąbionych baśni. Radziemy czytelnikom owych gazet zawieścić jeszcze zdanie swoje względem tych ważnych zdarzeń, i wszystkie wiadomości te wystawić na próbę kilkodniową; co wystarczy, do nleczenia ich z chęci dawania na przyszłość wiary podobnym niedorzecznościom. «

Zjednoczone Niderlandy.

Oto jest poselstwo; król. załączone do projektu do ustawy, przełożonego Stanom jeneralnym w d. 15. Lutego w królestwie Niderlandzkim względem kredytu ośmiu milionów:

»Mości Panowie! Burze panujące w pierwszych dniach tego miesiąca, i następne powodzie, wywarły srogość swoją na większą część prowincyi Państwa; co dzień nowe potwierdzają doniesienia a szkody i straty przez przerwanie tam i powódź zrządzone, są niezliczone. «

»Wśród tych smutnych okoliczności jest naszą powinnością, poddając się wyrokom Opatrzności z pokorą, i wzywając ię pomocy, wszystkich iąc się środków, aby tyle nieszczęsných wypadków ułagodzić, i rzeczy uszkodzone iak nayspieszniey naprawić. «

Srodki, które w tęg mierze były, są bezwzględnie użyte, atoli aby znowu naprawić kosztom Rządu utrzymywane budowy, które wodę morską i rzeki w granicach utrzymywać powinny, i przyspieszyć poprawę tych, które się pojedynczych Prowincy, Guin, i t. d. dotyczą przez podatki i zaliczenia, na to potrzeba wielkich oślar. Bezwątpienia nie na próżno udaimy się

do choyności Belgiyczkóg dla ulgi w potrzebie, w którey się ich ziomkowie znajdują, szlachetny charakter narodu ręczy nam za to; atoli niezmiernie straty wymagać będą także wsparcia Rządu, aby dopomóc zarobkowi i by każdy stan mógł znowu zająć się swemi pożytecznymi pracami.

Załączony projekt do ustawy obejmuje te rozmaite zamiary, w zupełnem zaufaniu poddaitemy go waszęg rozwadze i t. d.

(podpi.) Wilhelm.

Szwecyia i Norwegia.

W d. 11. Lutego zebrali się w Sztokholmie u król. Jenerała Adjutanta wojska, obecni Jenerałowie i Naczelnicy pułków, w liczbie 28, aby się naradzić nad użyciem składki do pomnika Karola XII. podpisanej przez wojsko w roku 1819 w Summie 11,793 talar. banco, z których następnie weszło 6,072 talar. Jednogłównie uchwalono, że ta ilość nie dostateczna, i na następném posiedzeniu rozstrzygnięto będzie względem teyżę użycia.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 11. Marca. —

JO. Xiążę Ludwik Radziwiłł Ordynat Kleckki, przybył z Poznania do Warszawy.

Komissia Centralna Likwida. Królestwa Polskiego w dalszym ciągu swych obwieszezeń z d. 8. i 23. zeszłego miesiąca w pismach publicznych umieszczanych, w których o przestaniu do Władz krajowych nowych dowodów poświadczających, dla stron prywatnych, w zamian za obligacyie hypoteczne Skarbowe, oraz za bilety kassowe b. Xięstwa Warszawskiego w Komissyi Centralney Likwidacyiney, przed upływem terminu prekluzyynego złożone, zawiadomiło; donosi teraz stronum interessowanym, które *bony* i *kupony* francuzkie w skutek konwencyi Baińskięy na d. 10. Maia 1803 r. zawartęy, przez Skarb X. Warsz. wydane, do Komissyi Cent. Likw. przed upływem terminu prekluzyynego złożyły; iż w zamian za takowe nowe dowody wygotowane już zostały, i w dniu dzisiejszym dla mieszkańcóg i obywatelów w powiatach właściwym Komissyom Woiewódzkim, a dla mieszkańcóg i obywatelów miasta Stoł. Warszawy, Urzędowi Mmicypalnemu, Komissyia przestała. Każdy przeto po odebranie wspomnianých dowodów do rzeczonych Władz udać się winien, które za uznaniem tożsamości osoby, wręczone mieć będzie. — W Warszawie 1. Marca 1825.